

Sygn. akt V CZ 49/19

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Mirosława Wysocka

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko K. S.A. w L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 25 lipca 2019 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi Okręgowemu w L.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2018 r. Sąd Okręgowy o w L. oddalił powództwo A. M. przeciwko K. S.A. w L..

W apelacji powódka zarzuciła nierozpoznanie istoty sprawy przez zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji zbadania materialnoprawnej podstawy żądania pozwu w wyniku niezasadnego przyjęcia, że dochodzone nim roszczenia uległy przedawnieniu oraz naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 124 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i wносиła o uchylenie w całości

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

W zażaleniu strona pozwana zarzuciła naruszenia art. 386 § 4 i art. 328 § 3 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest środkiem zaskarżania, który służy wyłącznie kontroli prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 4 lub art. 386 § 2 k.p.c. W orzecznictwie prezentowane jest jednolicie stanowisko, że kognicja Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu tego rodzaju zażaleń nie obejmuje merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. był nieuzasadniony. Sąd Apelacyjny wydając orzeczenie kasatoryjne uznał, że Sąd pierwszej instancji nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Podważył też ocenę Sądu pierwszej instancji, że w sprawie doszło do przedawnienia roszczenia, i że bieg terminu przedawnienia dla roszczenia powódki rozpoczął się na nowo w dniu 7 listopada 2013 r., tj. w dniu rozprawy przed Sądem Rejonowym w L.

Zdaniem Sądu drugiej instancji należało uznać – w oparciu o treść art. 124 § 2 w zw. z art. 111 § 2 k.c. – że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg na nowo nie w dniu zakończenia postępowania o zawezwanie do próby ugodowej, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji, ale dzień później, bowiem dnia, w którym zakończono postępowanie nie powinno się uwzględniać jako daty, od której - po przerwaniu biegu przedawnienia, biegnie ono na nowo.

Zasadnie też Sąd Apelacyjny przyjął, że stanowisko Sądu pierwszej instancji o przedawnieniu roszczeń powódki spowodowało w konsekwencji

brak merytorycznego odniesienia się przez ten Sąd do jej żądań, a zatem nierozpoznanie ich istoty.

Te stwierdzenia Sądu Apelacyjnego uzasadniały ocenę, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. stanowi podstawę do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego.

Z tych względów zażalenie było pozbawione uzasadnionych podstaw i podlegało oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.

aj